

Co każdy
musi wiedzieć o

Daninie Narodowej IV

Kiedy naród żądał od swoich synów daniny krwi, aby wygnać okupanta z kraju i zdobyć dla Ojczyzny z powrotem Ziemię Zachodnią, śpieszyli zewsząd ochotnicy, by zasilić szeregi walczących o niepodległość i przyszłość Polski.

Dziś naród żąda mniej, bo tylko środków dla zagospodarowania, to znaczy dla utrwalenia polskości tego, co uzyskał dzięki swoim najlepszym synom. A uzyskał możliwość, by stać się gospodarczą potęgą, krajem o wielkich możliwościach rozwoju gospodarczego, krajem, któremu węgiel, huty i wybrzeże wskazują drogę do dobrobytu, — uzyskał z powrotem te obszary, których repolonizacja jest jednym z podstawowych warunków niepodległości, gospodarczej i politycznej samodzielności.

Nie możemy czekać, aż automatyzm gospodarczy złączy Ziemię Zachodnią z Macierzą, aż długie drogi ewolucji stworzą na Ziemiach Odzyskanych taki stan produkcji, zasobów i zagospodarowania, jakiego Polska potrzebuje. Musimy rozwój ten przyspieszyć, bo przyspieszymy tym samym dobrobyt i bezpieczeństwo Polski. Chcemy dobrobytu nie tylko dla przyszłych pokoleń, lecz dla nas samych! Dlatego musimy należycie zagospodarować Ziemię Zachodnią w przeciągu paru lat, a nie lat kilkudziesięciu.

Danina Narodowa jest mobilizacją w celu rzucenia olbrzymich sił wytwórczych na Ziemię Odzyskaną. Pokażemy całemu światu, że za potokiem ludzi poszedł i pójdzie na Zachód potok inwestycji, że nie jakaś administracja, lecz cały naród wziął w posiadanie swoje ziemie na Zachodzie.

DANINA NARODOWA JEST KLUCZEM, KTÓRY OTWORZY SKARBNICĘ ZIEM ODZYSKANYCH!

Premier bułgarski do prem. Osóbki-Morawskiego

SOFIA. 28.11. PAP. Premier bułgarski Dymitrow wystosował do premiera Osóbki - Morawskiego telegram następującej treści:

„Obejmując przewodnictwo nowego rządu bułgarskiego wyrażam pewność, że przyjaźń i serdeczna współpraca pomiędzy naszymi dwoma narodami słowiańskimi będzie się rozwijała dla dobra Polski i Bułgarii, oraz wspólnej sprawy pokoju, demokracji i pomyślności narodów słowiańskich.”

Dziś

15.XII. b. r. ujawnienie stanu liczbowego wojsk.

Czerne i Świszcz — ONR „Zakon Narodowy”.

Fabryka benzyny syntetycznej powstała w Oświęcimiu.

Lublin, piątek 29 listopad 1946 r.

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 330 (639)

„Czarna Reichswehra” na widowni

MOSKWA, 28.11. API. „Prawda” zamieszcza artykuł swego korespondenta berlińskiego o niemieckich formacjach wojskowych w agielskiej strefie okupacyjnej. Korespondent stwierdza: „Wiadomo, że sprawa zachowania niemieckich formacji wojskowych w angielskiej strefie okupacyjnej, była kilkakrotnie przedstawiona Sojuszniczej Radzie Kontroli w Niemczech. Przedstawiciele Brytyjczy oświadczali kilkakrotnie, że zastępują kroki celem rozwiązania tych formacji. Pomimo to jednakże rozeszły się ostatnio wiadomości, że

niemieckie formacje wojskowe dotychczas egzystują.

Ponadto koła kompetentne podkreślają, że Brytyjczycy tworzą specjalne niemieckie jednostki wojskowe, które lud-

Tajne wojsko w Niemczech

ność miejscowa nazywa „Czarną Reichswehrą”. Jednostki te stacjonują w okęgach wiejskich Hannoveru, w pobliżu Hamburga i w południowym Szlezwigu. Żołnierze noszą ciemno-zielone mundury kroju brytyjskiego i wojskowe czapki. Oficerowie posiadają dawne niemieckie uniformy jedynie bez hitlerowskich odznak. Oficerowie do rangi kapitana mają epolety naszyte na dolnej części rękawa, tak jak byli oficerowie niemieccy. W formacjach „Czarnej Reichswehry” utrzymywana jest dyscyplina wojskowa. Prawo aresztowania swych podwładnych i poddania ich innym karom dyscyplinarnym.

nym. Żołnierze tej armii płatni są tak, jak w armii niemieckiej.

Celem zamaskowania

władze brytyjskie nazywają te jednostki „oddziałami pracy” lub „transportowymi”. Wiadomo, że ludzie ci nie wykonują żadnej pracy, lecz odbywają służbę wojskową i wojskowe ćwiczenia. Słuchają odczytów na tematy polityczne i wojskowe. Jednostki te pozostają pod dowództwem oficerów armii hitlerowskiej. Dowódcą np. jednego z oddziałów jest major Burgel, który służył w tajnych formacjach armii niemieckiej już od dawna. Należał on do „Czarnej Reichswehry” od 1919 r.

„Prawda” cytuje następnie list jednego z oficerów dawnej armii niemieckiej do krewnych. List brzmi jak następuje: „Moi drodzy, rozumiem was doskonale. Jesteście przerażeni tajemnicą dalszego istnienia niemieckich formacji wojskowych w Niemczech. Wasz syn jest w fatalnej sytuacji, gorszej niż niewola i więzienie, gorszej nawet niż obóz koncentracyjny. Jestem żołnierzem pewnej „Czarnej” jednostki wojskowej. Dlaczego tak się dzieje? Do czego potrzebni jesteśmy Brytyjczykom? Niektórzy ludzie twierdzą, iż Brytyjczycy pragną zachować pod stawy do utworzenia nowej Reichswehry w przyszłości. Niedawno dowiedziałem się prawdy. Mamy być szkoleni jako formacje karne i zamierzają nas użyć przeciwko własnemu narodowi. Nie jesteście w stanie wyobrazić sobie surowości reżimu policji wojskowej w okęgach przemysłowych na naszym „demokratycznym” zachodzie. Lecz nie może to trwać wiecznie. Komedia przekazywania władzy w ręce niemieckie została już ukończona i nasze „czarne” formacje uważane są jako najważniejsze poparcie dla tej administracji. Uważani będziemy nie za żołnierzy, lecz za agentów gestapo”.

„Prawda” kończy artykuł słowami: „Jest jeszcze wiele innych faktów dowodzących, że Brytyjczycy nie wypełnili postanowienia Sojuszniczej Rady Kontroli, dotyczącego rozwiązania formacji niemieckich, nie wspominając już o braku dotrzymania ich własnych obietnic.”

Przykłady obywatelskiej ofiarności

W dniu wczorajszym zastępca Przewodniczącego Woj. Komitetu Obywatelskiego Daniny Narodowej, ob. Luszczewski Piotr złożył na Daninę Narodową złote pierścionki i srebrne monety łącznej wartości 5.000 zł.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie, niepodlegająca dekretowi o Daninie, złożyła 20.000 zł.

Związek Zawodowy Pracowników w Skarbowych — również niepodlegający dekretowi o Daninie — złożył, idąc śladem Okręgu, 5.000 zł.

W dniu wczorajszym wpłacili na Daninę Narodową przedterminowo:

Apteka Skrycki, ul. Zamojska	— zł. 25.000
Dr Pinus, lekarz, Lubartowska	— „ 10.000
Ob. Burdzanowski Stanisław, Bernardyńska	— „ 15.000
Mec. Bortnowski Tytus, Kapucyńska	— „ 15.000
Szczepaniak Irena i Zak Alina, Lubartowska	— „ 12.000
Luszczewska Maria, Szpitalna	— „ 17.000

Nieoficjalne rozmowy Wielkiej Czwórki

NOWY JORK. 28.11. Agencja Reutersa donosi, że ministrowie Byrnes i Bevin spotkali się dwukrotnie we wtorek rano na krótkich konferencjach. W kołach politycznych przypuszczają, że po rozmowie, którą minister Byrnes odbył w poniedziałek z ministrem Mołotowem na wtorkowych konferencjach ministrów anglosaskich rozważane były sprawy weta oraz traktatu pokojowego z Niemcami.

Na śniadaniu, wydanym przez ministra Byrnesa w poniedziałek dla

min. Mołotowa, Bevin oraz przedstawiciela Francji de Murville, ministrowie mieli okazję przeprowadzić dalsze nieoficjalne rozmowy.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że zostały osiągnięte pewne pozytywne rezultaty w sprawie Trzestu.

USA pod znakiem strajku górników

NOWY JORK. 28.11. PAP. W 21 stanach, m.in. w mieście Nowy Jork o bowiązuje zaciemnienie obliczone na

oszczędzenie elektryczności w związku ze strajkiem węglowym. Jest to trzecie z kolei zaciemnienie w ciągu ostatnich 10 miesięcy na tle sytuacji strajkowej. Huty stalowe przystąpiły do redukcji swojej produkcji.

John Lewis oświadczył, że sąd nie miał prawa wydać nakazu krepującego jego akcję, która zmierza do osiągnięcia lepszych warunków dla górników w nowej umowie zbiorowej.

„New York Times” przyznaje, że na tle walki legalistycznej między Le wisem a rządem zapomniano o istotnych żądaniach ekonomicznych górników.

W przewidywaniu długotrwałego strajku władze podjęły kroki celem wprowadzenia oszczędności w zapasach opałow.

La Guardia krytykuje

NOWY JORK. 28.11. PAP. Delegacja amerykańska do ONZ nakreśliła wytyczne rezolucji w sprawie pomocy państwom potrzebującym, po likwidacji UNRRA, którą to rezolucję ma przedstawić komisja gospodarczej Zgromadzenia. Rezolucja ta stwierdza, że uznając konieczność pomocy państwom potrzebującym, nie powinno się zawsze obarczać tą pomocą instytucji międzynarodowych. Następnie rezolucja zwraca się z apelem do rządów państw, należących do ONZ, aby uzgodniły programy pomocy przez wzajemną „informacyjną konsultację”.

Dyrektor Generalny UNRRA La Guardia skrytykował te plany „informacyjnej konsultacji dla koordynacji programów pomocy” — jako nierealne.

Po Niemcach andersowcy i Japończycy

OTTAWA. 28.11. Jak donosi dziennik „Globe and Mail”, rada miejska w Southwold wniosła protest przeciwko oddaniu budynków i urządzeń b. szkoły lotniczej w Fingal na kwatery dla andersowców i Japończyków, sprowadzonych z Kolumbii Brytyjskiej do pracy na roli w Kanadzie.

29.XI 1943 Narodziny nowej Jugosławii

Rocznica ogłoszenia Republiki Jugosłowiańskiej, które się odbyło 29-go listopada 1945 roku, zbiega się z inną rocznicą, znacznie bardziej wymowną dla każdego narodu, który swą niepodległość zdobył w ogniu walk z najeźdźcą.

Tego samego bowiem dnia, 29-go listopada w roku 1943-cim druga sesja tzw. AWNOJ-a, — antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Jugosławii powzięła jednomyślną uchwałę, dotyczącą podstaw ustroju społeczno - politycznego przyszłej federacyjnej republiki jugosłowiańskiej.

Etapy walki narodowej z hitlerowskim okupantem w Jugosławii są znane: pogrom militarny w kwietniu 1941-szym armii królewskiej, praca konspiracyjna w organizacjach na terenie wszystkich krain jugosłowiańskich, wreszcie zorganizowane wystąpienie oddziałów wyzwoleniczej Armii Ludowej pod dowództwem obecnego narszałka, wtedy nieustraszonego wodza partyzanckiego, Tita, zgrupowanie wszystkich sił zbrojnych, ich scentralizowanie i podporządkowanie głównemu sztabowi armii wyzwoleniczej.

Ale jeszcze przed rozstrzygnięciem militarnym tymczasowe ciało ustawodawcze, wybrane przez walczący lud Jugosławii, określa zdecydowanie podstawy, na jakich ma być odbudowana niepodległość. Już w momencie, kiedy dalekie od decydujących rozwiązań dowództwo wojsk wyzwoleniczych zwolna kroczy ku zwycięstwu, AWNOJ daje wyraz trosce o przyszłość.

Partyzanckie walki w Jugosławii nie mają charakteru walk, toczonych przez podobne do nich jednostki na innych terenach. Partyzantka grecka zgrupowana w ELAS, partyzantka słowacka, radziecka czy polska były istotnie działaniami nieregularnych, nie scentralizowanych i niezależnych od siebie nawzajem grup zbrojnych.

Inaczej w Jugosławii.

Armia Narodowo - Wyzwolenicza od pierwszej chwili swego powstania stała się jedyną armią jugosłowiańską. Gdy poza grupami powstańców czeskich stał ich emigracyjny rząd i jego regularne siły zbrojne, gdy partyzanci radzieccy mieli pomoc i oparcie w ośrodkach tzw. „wielkiej ziemi” — w potężnych polaciach wolnego kraju i jego siłach zbrojnych — jugosłowiański ruch partyzancki był jedynym czynnikiem narodowego wyzwolenia. Był sam siłami zbrojnymi okupowanego kraju, stanowił ośrodek moralnego oparcia dla reszty kraju i wydzielił ze swego łona instytucję, która przez najszerzy kontakt z masami ludowymi mogła decydować o ich przyszłości. Na tyłach swoich partyzanci jugosłowiańscy mieli faszystowskich zbirów chorwackich Pawelicza lub serbskich czetników spod znaku Michajłowicza. Kiedy stała się faktem niezaprzeczalnym zdrada Michajłowicza, ruch wyzwoleniczy znalazł się w niebezpiecznej sytuacji: zewsząd zagrażała zdrada i nastąpił tak bardzo groźny w podobnych warunkach „kryzys zaufania”.

Mimo to ruch wyzwoleniczy wytrwał i skupił dokoła siebie siły najlepszych w narodzie jugosłowiańskim. Wysiłek został uwieczniony godnym jego skutkiem: w momencie kapitulacji Włoch armia ta stanowi cenny wkład do ogólnego dzieła zwycięstwa.

Byłoby zbyt mało, gdyby rocznicę uchwały AWNOJ-a rozpatrywać miano z punktu widzenia jednego z wielu aktów państwowych. W momencie pobierania tej uchwały nie była ona aktem państwowym. Przeciwnie. Można by ją nazwać raczej aktem erekcyjnym. Jako że z tej uchwały w chwili jej pobierania nieistniejące jeszcze państwo miało się naro-

Droga pokoju

15.XII br. ujawnienie stanu liczbowego wojsk

N. JORK. 28.11. (BBC). Komisja polityczna Zjednoczonych Narodów przyjęła na wczorajszym posiedzeniu wniosek brytyjski, oparty na rezolucji radzieckiej, aby wszyscy członkowie ONZ przedstawili ilościowy spis swoich sił zbrojnych, stacjonujących w kraju i za jego granicami. U-

Koniec Mitsui i Mitsubihii?

LONDYN. 28.11. Agencja Reutersa donosi z Tokio, że kwatera główna gen. Mac'Arthura wydała zarządzenie, na mocy którego wszystkie wkłady i kapitały 10 najbogatszych rodzin japońskich w koncernie „Zaibatsu” będą w najbliższym czasie skonwertowane w niezbywalne obligacje rządowe. Zarządzenie to stanowi część szerszego programu Komisji Sojuszniczej, mającego na celu likwidację monopolistycznego stanowiska japońskich „karteli rodzinnych”. Zarządzenie dotyczy przede wszystkim karteli Mitsui i Mitsubihii.

względnie także poprawkę, zgłoszoną przez ministra Mołotowa, aby w raportach podane były również siły lotnicze i morskie oraz bazy i lotni-

Porozumienie w sprawie Triestu

N. JORK. 28.11. Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji osiągnęli już porozumienie w odniesieniu do wszystkich niemal punktów statutu dla wolnego miasta Triestu. Na wczorajszym posiedzeniu ustalone zostały 3 kwestie: 1) sprawa wycofania wojsk z terytorium Triestu. Uzgodniono, że po upływie 90 dni od chwili objęcia władzy gubernator Triestu zadecyduje, czy obecność wojsk sojuszniczych jest potrzebna i ewentualnie za-

żąda ich wycofania; 2) Gubernator mianowany będzie przez Radę Bezpieczeństwa na wniosek Rady 4 ministrów, która zasięgnie uprzednio opinii u rządów Włoch i Jugosławii; 3. Pierwsze wybory powszechne odbędą się w ciągu 4 miesięcy od chwili zamianowania gubernatora.

Jedyną kwestią, w której nie osiągnięto porozumienia jest sprawa wolnego portu i związane z nią problemy gospodarcze.

Historia nieudanego zamachu

WASZYNGTON. 28.11. Federalne biuro śledcze ujawniło we wtorek, że 2 Niemców projektowało zamach na króla Jerzego VI i królową Elżbietę

w czasie ich pobytu w Stanach Zjednoczonych w roku 1939. Fritz Wiedemann, ówczesny konsul niemiecki w San Francisco i niejaki Schwinn spotkali się w maju 1939 r. w San Francisco i ustalili plan zamachu. Plan ten jednak nie został wykonany, wobec tego, że parę królewską otoczono nadzwyczaj silną ochroną policyjną. Schwinn został później deportowany jako niebezpieczny cudzoziemiec. Federalne biuro śledcze nie jest w stanie w obecnej chwili podać do wiadomości dalszych szczegółów.

Polska dopuszczona do obrad nad traktatem z Niemcami

„Wieczór” donosi: „New York Times” dowiaduje się z kół delegacji brytyjskiej i amerykańskiej, że Polska, Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Czechosłowacja, Kanada, Australia, Nowa Zelandia i Południowa Afryka zostaną zaproszone do przedstawiania swych punktów widzenia w obradach Wielkiej Czwórki nad traktatem pokojowym z Niemcami.

W myśl potrzeb armii brytyjskiej

NOWY JORK. 28.11. PAP. Dziennik „PM” donosi na podstawie uzyskanych informacji, że armia grecka została zreorganizowana w myśl potrzeb armii brytyjskiej i stała się pewnego rodzaju armią dominium brytyjskiego z dowództwem naczelnym w Londynie. Szef sztabu generalnego armii greckiej Spiliotopoulos konferował niedawno w Londynie z komendantem misji wojskowej w Grecji na temat akcji partyzantów w północnej Grecji.

Wielka Brytania — pisze dziennik amerykański — która podczas wojny

przejęła resztki rozbitej przez Niemców armii greckiej, wyczyściła do reszty tę armię z elementów antymonarchistycznych jeszcze przed powrotem do Grecji.

„PM” stwierdza na podstawie posiadanych informacji, że misja brytyjska w Grecji ma swych łączników w greckim ministerstwie wojny i sztabie generalnym. Łącznicy ci mają dalekosiężne pełnomocnictwa.

Po za misją wojskową działa również w Grecji misja morska, misja lotnicza i misja policyjna, która przeprowadza reorganizację policji greckiej.

Lubelszczyzna dostarcza zaległe świadczenia

Ilość wpływów zaległych świadczeń rzeczowych z woj. lubelskiego ze względu na zbliżający się ostateczny termin stale wzrasta. W ostatnich dniach rozpoczęły dostawy powiaty: łukowski i lubelski, które przeciętnie dostarczają 20 ton dziennie.

Na pierwsze miejsce w akcji tej wysuwa się pow. biłgorajski, który dostarczył już prawie 100 procent. Na wyróżnienie zasługują 3 gminy tego powiatu: Kocudze, Księżpol i Babice, które przed terminem dostarczyły świadczenia w 100 procentach.

Na pierwszym miejscu w dostawie zboża jest pow. hrubieszowski. Za nim idą powiaty: Krasnostaw — 72,34 proc.,

Włodawa — 59,65 proc., Tomaszów — 57,8 proc. Najslabiej w dostawie wykazywały się powiaty: Siedlce — 18,67 proc., Lubartów — 21,4 proc., Chełm — 22,2 proc., Biała Podl. — 27,61 proc., Puławy — 32,79 proc.

Gorzej o wiele przedstawia się sprawa z dostawą ziemniaków, ale wiecie powiatów dostarcza wyrównania zbożem.

Świadczenia za mleko i mięso dostarczane są w małych ilościach. Najgorzej przedstawia się dostawa w powiatach: zamojskim, siedleckim i lubelskim.

Cyfry w procentach podane są bez uwzględnienia majątków Państwowego Zarządu Nieruchomości Ziemi, który świadczenia przysyła centralnie.

Juta z ZSRR

Maklerska firma „Navigator” w Gdyni awizowała sowiecką statek S/S „Razjan”, który wyszedłszy z Noworosyjska — zdążyła do Polski z 2.000-tonowym ładunkiem juty dla Polskiego Towarzystwa Handlu Włókienniczego.

Co było wczoraj?

NA WSPÓLNEJ KONFERENCJI Hindusów i Muzułmanów, zwołanej z inicjatywy Gandhiego, uchwalono powołać Komisję Pacyfikacyjną, która by się zajęła m. in. niesieniem pomocy dla tych, którzy byli zmuszeni do opuszczenia swych siedzib w czasie ostatnich zamieszek w Bengalu.

W POZĄTKACH 1947 roku w Danii rozpoczną się procesy przeciwko zbrodniarzom wojennym. Lista zbrodniarzy obejmuje 150 nazwisk. Dotychczas przeprowadzono w Danii 10.747 rozpraw sądowych przeciwko zdrajcom narodu, zakończonech wyrokami skazującymi.

WYBORY DO RADY NAJWYŻSZEJ Federacyjnej Republiki Rosyjskiej zostały wyznaczone na dzień 9 lutego 1947 roku.

PRZY GDAŃSKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ został uruchomiony Wydział Farmacji. Na 50 wolnych miejsc zgłosiło się 300 kandydatów.

W MAJU 1947 roku odbędzie się w Kopenhadze 21-y Festival Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej, w którym weźmie udział Polska.

CZANG-KAI-SZEK wezwał swych generałów, biorących udział w obradach Zgromadzenia Narodowego, aby natychmiast wracali na swe posterunki do strefy działań wojennych. Krok ten jest oceniany jako sygnał do nowego natarcia przeciwko armii ludowej w Chinach północnych i Mandzuri.

NA SKUTEK WZMOŻENIA DZIAŁALNOŚCI elementów hitlerowskich wśród studentów w Wiedniu uniwersytet został zamknięty na przeciąg 1 miesiąca w celu oczyszczenia go z elementów faszystowskich.

PREZYDENT TRUMAN powołał specjalną Komisję, która będzie badała „lojalność” urzędników i usuwała z posad po dejranych.

SLYNNY STATEK FRANCUSKI „Normandie” został sprzedany przez Komisję Morską prywatnemu towarzystwu, które postanowiło go rozebrać na złom.

Goerne i Swiszczyk — ONR: „Zakon Narodowy”

Sąd przystąpił do badania osk. Goernego, który nie przyznaje się do zarzucanej mu aktom oskarżenia winy. Oskarżony w obszernych wywodach przedstawia Sądowi przebieg swej pracy polityczno-społecznej, poczynając od 1915 r. tzn. od chwili swego wstąpienia do tzw. Ligi Narodowej — międzypartyjnej organizacji politycznej, będącej pod wpływami Romana Dmowskiego.

Kierownik działu ogłoszeniowego pisma ABC

Oskarżony usiłuje przedstawić się jako ofiara reżimu sanacyjnego i rozwodzi się szeroko nad intrygami kół sanacyjnych, wskutek których został zmuszony do ustąpienia z zajmowanych stanowisk, w Min. Skarbu, PKO i Zarządzie Miejskim. Po wystąpieniu z Zarządu Miejskiego objął prowadzenie działu ogłoszeń w ONR-owskim piśmie ABC. Osk. odbywał wówczas z wybitnymi działaczami ONR dysputy polityczne, w czasie których był usilnie namawiany przez nich do wstąpienia do organizacji. Osk. twierdzi, że

Czwarty dzień procesu przeciwko członkom Sztabu NSZ

na propozycje te odpowiedział odmownie, tłumacząc się, że w czasie rozwiązywania Ligi Narodowej był przyrzeczeniem Dmowskiemu, że nie będzie składał przysięgi żadnej innej organizacji.

Ten szczegół zeznań oskarżonego przebiega przez cały tok jego przesłuchania, bowiem osk. w następnej części swych zeznań wypiera się przynależności faktycznej do OP i NSZ, powołując się na przyrzeczenie dane Dmowskiemu.

Po wejściu Niemców do Warszawy osk. w marcu 1940 r. nawiązał współpracę z tzw. biurem politycznym, które w 1942 r. zostało przejęte przez

Delegaturę b. „rządu londyńskiego”.

Mniej więcej w tym samym okresie czasu działacze ONR montowali szereg organizacji konspiracyjnych zarówno o cha-

rakterze wojskowym jak i cywilnym, podporządkowując je następnie wpływowi ONR. Tak, między innymi, powstał zorganizowany przez osk. Salskiego związek jaszczurek. Oskarżony Goerne rozpoczął ścisłą współpracę z jedną z takich organizacji, występującą pod nazwą „Służba Cywilna Narodu” wchodząc do sekcji rolnej, skarbowej i przemysłowej gospodarczego działu organizacji.

Osk. swój udział w Komitecie Wykonawczym organizacji przedstawia jako nieformalny, powołując się znowu na przyrzeczenie złożone Dmowskiemu i tłumaczy, że jedynie nie chcąc obniżyć autorytetu władz organizacyjnych występował na zebraniach Komitetu Wykonawczego jako jego członek.

Od 14 sierpnia do 9 października 1944 roku osk. znajduje się

w Brygadzie Świętokrzyskiej

i wydaje dla jej członków pt. „W marszu i w boju”.

Przyobiekając się w postać niewinnej ofiary przypadku, osk. usiłuje nadać swym zeznaniom charakter bezwzględnej szczerości, to też pytany o stosunek Brygady Świętokrzyskiej do innych oddziałów partyzanckich — otwarcie opowiada o potyczkach między Brygadą Świętokrzyską a oddziałami Armii Ludowej. Sam był świadkiem jednej z takich potyczek, w wy-

niku której przeważające oddziały Brygady pod dowództwem Marcinkowskiego — y otoczyły grupę żołnierzy AL i wzięty ich do niewoli. Osk. przyznaje, że walka z oddziałami AL i GL była na ogół wśród partyzantów Brygady niepopularna, to też dowództwo starało się utrzymać ją w tajemnicy. W stosunku do ujętych przez Brygadę Polaków — przeciwników politycznych, były stosowane specjalne sądy, które decydowały o dalszych ich losach.

W październiku 1944 r. osk. zamieszkał w Krakowie, gdzie wszedł w tok poprzedniej swej pracy organizacyjnej. W dniu 16 stycznia członkowie Komitetu Wykonawczego organizacji, znajdujący się w Krakowie — na wieść o zbliżaniu się armii Czerwonej i Wojska Polskiego, gorączkowo

przygotowują się do ucieczki za granicę

Po wyzwoleniu Krakowa osk. spotykał się dość często z kołem działaczy OP i NSZ. W czasie jednej z rozmów z gen. Boguckim usiłował rzekomo wytłumaczyć mu konieczność rozwiązania NSZ. Bogucki jednak odrzucił te sugestie. Osk. wypiera się dalszej pracy w organizacji, przyznaje jednak, że przekazywał pewne wiadomości o charakterze konspiracyjnym z Warszawy do Krakowa.

Osk. opowiadając szczegóły swego arestowania wyjaśnia, że został on na ulicy poznany przez oficera, który w czasie pobytu w Brygadzie Świętokrzyskiej był wzięty do niewoli, jako członek AL. Osk. Goerne wbrew zeznaniom tego oficera wypiera się złego traktowania przez siebie członków AL, wziętych do niewoli przez Brygadę.

Fantastyczne zeznanie osk. Swiszcza

Jako następny staje przed Sądem oskarżony Swiszczyk, który nie przyznaje się całkowicie do zarzucanej mu winy, przyjął paradoksalną wprost formę obrony. Osk. przyznaje się mianowicie do przynależności do „Zakonu Narodowego” i twierdzi, że organizacja ta miała podłoże marksistowskie i że wśród jej członków znajdowali się komuniści. Oświadczenie to wzbudziło

wesołość i zdumienie

zebranej na sali publiczności. Wobec tego oświadczenia Sąd zwrócił się do oskarżonego Pobochoy, Wolframa i Goernego o odpowiednie wyjaśnienie. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że przyjmowanie komunistów do Zakonu Narodowego było niemożliwe.

Osk. przyznając się do przynależności do Zakonu Narodowego od 1939 r. twierdzi, że absolutnie nie znał nazwy OP, z którą zetknął się dopiero w śledztwie. W Zakonie pracował w pionie lekarskim. Idąc w dalszym ciągu po tej samej nieprawdopodobnej linii obrony osk. twierdzi, że stosunek Zakonu do obecnej rzeczywistości polskiej był całkowicie pozytywny i że Zakon popierał zarówno gospodarczą jak i zagraniczną politykę Rządu Jedności Narodowej. Osk. wypiera się przynależności do NSZ i twierdzi, że w swoim czasie „zagroził” władzom Zakonu, że wystąpi z organizacji o ile będzie tolerować ona w swych szeregach członków NSZ, którzy ją kompromitują.

Na pytanie Sądu dotyczące związku osk. z tzw. Śląską Radą Polityczną, osk. usiłuje zbagatelizować swoją działalność na tym terenie, przedstawiając siebie jedynie jako ewentualnego kandydata na członka Rady.

Po kilku dalszych pytaniach Sąd przestał badać oskarżonego do dnia następnego.

Fabryka benzyny syntetycznej powstaje w Oświęcimiu

11 barek i dwa holowniki „Nysa” i „Gdańsk” z taboru polskiej żeglugi na Odrze wracają obecnie z portu Riesa w Niemczech przez Łabę, kanał Winiawski i Odrę do Gliwic, wioząc 60 pieców konfaktowych, służących do wytwarzania

benzyny syntetycznej. Piece te nie mogły być przysłane koleją ze względu na ich ciężar i wielkość. Ciężar każdego pieca wynosi 42 tony, wysokość 4 metry.

Piece pochodzą ze zdemontowanej fabryki Schwarzhelde i są przeznaczone dla zakładów benzyny syntetycznej powstających w Oświęcimiu. W Gliwicach piece zostaną przeładowane na specjalne platformy, które dostarczą je do Oświęcimia.

Anglicy

„zaciskają pasa”

Powojenne trudności gospodarcze, w których znalazła się W. Brytania, odbijają się w pierwszym rzędzie na żołnierzach jej obywateli. Pisma i tygodniki angielskie poświęcają wiele miejsca sprawom aprowizacyjnym, skrzętnie notując każdą wiadomość o przybyciu transportów żywności z dominiów do partów angielskich. Sytuacja żywnościowa jest również ulubionym tematem humorystów angielskich, którzy w bardzo cięty i nieraz sposób starają się rozweselić zmuszonych do ograniczenia swych apetytów Anglików.

Nie wszyscy jednak Anglicy w jednokrotnym stopniu odczuwają skutki wojny. Wprawdzie prasa podaje, iż przyjęcie wydane przez Lorda Mayora Londynu z okazji objęcia przez niego tego zaszczytnego stanowiska było w porównaniu do wspaniałości uroczystości władzowych bardzo skromne, ale...

Ale „wyższe 10 tysięcy”, ludzie rozporządzający odpowiednimi dochodami, w sposób bez porównania mniejszy odczuwają ograniczenia żywnościowe od szereżników mas robotników i pracowników. Ponieważ czarny rynek w Anglii jest surowo zwalczany, a Anglicy pomimo wycieków kupieckich (a może właśnie dlatego) zdolności, nie wykazują zbytniego przytu w tym kierunku, nabycie żywności poza karikami jest bardzo utrudnione i dlatego też ci, których stać na to, urządzają się inaczej: po prostu wyjeżdżają za granicę. Najpopularniejszym miejscem takich wycieczek jest Szwajcaria, kraj, który wyszedł z wojny obronną ręką i którego sytuacja gospodarcza jest w chwili obecnej najlepsza z pozostałych państw europejskich. Nie więc zatem dziwnego, iż w okresie ostatnich 6-ciu miesięcy suma pozostawiona przez angielskich „turystów” w ojczyźnie Wilhelma Tella wyniosła 6.000.000 funtów szterlingów.

Zrabowany rad wraca do kraju

Po długotrwałych poszukiwaniach udało się odnaleźć i zabezpieczyć 400 mgr. radu, zrabowanego i wywiezionego przez Niemców w okresie okupacji. Ministerstwo Zdrowia niezwłocznie po nadejściu radu do kraju przejmie ten wielki majątek, aby zastosować go do walki z rakiem.

Wyrok w procesie „Śmiertelnych”

W Rejonowym Sądzie Wojskowym w Katowicach ogłoszony został wyrok w sprawie przeciwko 32 członkom NSZ-owskiej organizacji terrorystycznej „Śmiertelni”. Główni oskarżeni Krause, Warias, Bojdyś, Czyż i towarzysze w ostatnim słowie wyrazili skruchę i prosili Sąd o łagodny wymiar kary, celem dania im możliwości naprawienia krzywd wyrządzonych Państwu.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Zdzisław Krause, Władysław Warias, Paweł Czyż, Franciszek Buda, Jan Bryznioł i Franciszek Geller skazani zostali na karę śmierci, Władysław Dziech skazany został na dożywotnie więzienie, Władysław Bojdyś — na 15 lat. Pozosta-

Osadnicy otrzymują akty własności

Na całym obszarze Dolnego Śląska prowadzone są we wzmożonym tempie prace zmierzające do nadania osadnikom rolnym aktów własności. Komisje wnioskowe, w których decydującą rolę odgrywa czynnik społeczny, przyjęły już około 17.000 podań, z których ze względu na złą gospodarkę wnioskodawców, dotychczas odrzucono 468

Małcużyński koncertuje w Londynie

W Londynie, w szczerze wypełnionej publicznością sali teatru Haymarket, odbył się w tych dniach koncert światowej sławy pianisty polskiego Witolda Małcużyńskiego.

Program zawierał wyłącznie utwory Chopina; na koncercie obecna była księżna Kentu. Publiczność brytyjska entuzjastycznie przyjmowała pianistę polskiego,

nie dając mu zejść ze sceny. Po skończonym koncercie, Małcużyński zmuszony był przez publiczność do wykonania dalszych kilku utworów Chopina na bis.

W „prawożądaniu z koncertu „Times” pisze o Małcużyńskim, jako o wirtuozie największej klasy, łączącym wrodzony geniusz muzyczny z wyjątkową wrażliwością artystyczną.

Danina od właścicieli gruntów i nieruchomości

Zarządy miejskie i gminne najpóźniej do dnia 5 grudnia br. obowiązane są sporządzić wykazy podatników podatku gruntowego i podatku od nieruchomości, którzy podlegają Daninie Narodowej. W tym również terminie winna być obliczona wysokość przynależnych od właścicieli gruntów i nieruchomości kwot Daniny według zasadniczych stawek przewidzianych w dekrecie.

W dniu 5 grudnia br. wszystkie wykazy winny być przekazane właściwym Komisjom Obywatelskim Daniny Narodowej, które najpóźniej do dnia 10 grudnia br. mają dokonać wyciaru Daniny.

29 listopada 1830

Kongres Wiedeński w roku 1815 uznał rozbiór Polski przez Austrię, Prusy i Rosję Carską. Zostało utworzone Królestwo Polskie, połączone z Rosją unią osobistą. „Królem Polskim” został car rosyjski, Aleksander I. W Polsce panem życia i śmierci był Wielki Książę Konstanty, dowódca wojska i senator Mikołaj Nowosilcow.

W tym czasie patrioci polscy organizują się, pragnąc stanąć do walki przeciwko uciskowi i terrorowi carskiemu. W roku 1821 powstaje Towarzystwo Patriotyczne, na czele którego stanął Walerian Łukasiński.

Równoległe do działalności Polskiego Towarzystwa Patriotycznego rozwija się działalność demokratycznego Towarzystwa Rosyjskiego. Oba Towarzystwa łączą wspólne cele: wprowadzenie republiki, swobód demokratycznych i uwłaszczenie chłopów. Towarzystwa zawierają pakt, w którym m. in. powiedziane jest: „Towarzystwo Rosyjskie i Polskie, działając nadal samodzielnie, tworzą wspólny sojusz. Towarzystwo Rosyjskie, uznając prawo Polski do niepodległości, liczy na pomoc i współpracę Towarzystwa Polskiego”.

Demokraci rosyjscy pierwsi powstają do walki w chwili wstąpienia na tron cara Mikołaja I, który przeszedł do historii z przydomkiem „Pałkin”. Niestety, powstanie zostaje stłumione. „Dekabryści” zostają skazani na śmierć lub katorgę.

Od tego czasu ucisk nowego cara wzrasta z każdym dniem. W Polsce więzieniami przepełniane są patriotami, szereg Polaków zostaje zesłanych na Sybir.

W końcu 1830 roku w Belgii wybuchł powstanie. Car Mikołaj zamierza wysłać dla stłumienia powstania wojsko polskie. Zamiar ten wywołuje słuszne oburzenie w społeczeństwie polskim. Podchorążowie oficerskiej szkoły na czele z ppor. Piotrem Wysockim postanawiają wystąpić zbrojnie.

Wieczorem 29 listopada pod osłoną mroku spiskowcy zbierają się w ogrodzie Łazienkowski, skąd uderzają na Belweder z zamiarem zabicia lub wzięcia do niewoli Wielkiego Księcia Konstantego. Zamach się nie udał, Konstanty zbiegł. Wówczas ppor. Wysocki na

Ciekawostki

— W Meksyku państwu Lopez urodziło się 20-te z rzędu dziecko. Pana Lopez, drobna, 43-letnia kobieta, oświadczyła, iż ponieważ wyczerpane zostały już wszystkie możliwości nadawania imion, ostatni jej syn otrzymał imię — Niedziela, gdyż w tym dniu właśnie przyszedł na świat.

— Na pokładzie statku „Queen Elizabeth”, płynącego z Nowego Jorku do Southampton najmniejsza i najlżejsza przesyłka przedstawia wartość 45.000 funtów szterlingów. Jest nią znaczek pocztowy Mauritius, który został przesłany do Anglii na Wystawę Filatelistyczną. Znaczek ten, będący w posiadaniu pewnego amerykańskiego zbieracza, został nabyty przed wojną za 30.000 funtów szterlingów.

— Angielski sportowiec Bert Couzens ustanowił rekord w marszu na 3.000 mil. Przestrzeń tę przebiegł Couzens w 1.136 godz. i 15 minut, zdzierając po drodze 6 par butów.

Powstanie Listopadowe

czele grupy powstańców, do której przyłączył się lud warszawski: rzemieślnicy, robotnicy, młodzież szkolna, uczniowie cechów, naciera na Arsenal. Arsenal zostaje zdobyty. Jednocześnie opanowano więzienie, z którego uwolniono więźniów. Wielki Książę Konstanty wraz z oddziałami wojska wycofuje się z miasta. Warszawa jest wolna.

Zdraycy obejmują władzę

Niestety, przywódcy powstania popełnili błąd; dopuścili do objęcia władzy przez dawny rząd Królestwa Polskiego, mianowany przez cara. Członkowie rządu z hr. Czartoryskim na czele pragną za wszelką cenę stłumić powstanie, bowiem interesy powstańców, interesy ludu, który walczy o wolność kraju i o wolność swoją, nie idą w parze z ich interesami. Panowie Czartoryscy i Radziwiłłowie boją się, że wraz z wolnością ojczyzny wolny będzie chłop. Dlatego też rząd wysłał do księcia Konstantego prośbę o natychmiastowe stłumienie siły „buntu”, a następnie wysłał poselstwo z wyrazami hołdu dla cara, prosząc o rozpoczęcie układów. W chwili, gdy chłopcy zaczęli zgłaszać się do wojska, rząd wydał zarządzenie zabraniające opuszczania pracy. Ochotnicy zostali odesłani do domów. Cóż obchodziło panów, że w ten sposób siła powstania malała. Ich interesy były mniej zagrożone.

Reakcyjny rząd, podobnie jak rząd londyński w obecnej wojnie, prowadził politykę „czekania”. W chwili wybuchu powstania wojska carskie zajęte były wojną

na Kaukazie. W Polsce przebywała znaczna ilość wojsk rosyjskich. Rząd Królestwa Polskiego tak długo czekał i prowadził układy z carem, aż ten zebrał wojska, a następnie zerwał układy i polecił feldmarszałkowi Dybiczowi uderzyć na Warszawę. Na wieść o tym sejm w Warszawie pozbawił cara praw do korony polskiej. Wówczas „wódz powstania”, gen. Chłopicki, na znak protestu, zrzekł się dowództwa.

Postawa żołnierzy polskich była wspaniała. Przeszli do historii oddziały jazdy złożone z chłopów, tzw. „Krakusy”, które zdobyły 11 dział w wspaniałym ataku pod Stoczką. Przeszli do historii świetne zwycięstwa „Czwartaków”, dowodzonych przez gen. Bogusławskiego pod Grochowem, Wawrem, Wielkimi Dębami.

Historyjki aprowizacyjne

W październiku b.r. Siedlce nie otrzymały przydziałowego sera. Samochody siedleckiego „Społem” przyjechały do Lublina celem odbioru przeznaczonych na październik towarów kartkowych w Oddziale Spożywczym

Tylko do 30 bm. polowanie na kuropatwy

Na kuropatwy wolno polować tylko do dnia 30 listopada włącznie. Zgodnie z art. 53 ustawy łowieckiej z dnia 3 grudnia 1927 r. po upływie 10 dni od czasu zamknięcia polowania, nie wolno sprzedawać kuropatw, ani też podawać ich w zakładach gastronomicznych. Tym, którzy nie stosują się do przepisów ustawy, grozi kara i konfiskata zwierzyny. Zwierzyna zostanie przekazana szpitalom i zakładom dobroczynności.

Ulgi dla rzemieślników kształcących uczniów

W celu zachęcenia rzemieślników do szkolenia uczniów (terminatorów), których ilość do chwili obecnej jest niedostateczna, rozważana jest sprawa wprowadzenia ulg podatkowych dla rzemieślników, wykonywujących sumiennie ten obowiązek społeczno-zawodowy.

Przewidywane więc jest stosowanie ulgi podatkowej przy wymiarze podatku dochodowego dla tych rzemieślników, którzy wykażą, że kształcą uczniów z wynikiem dodatnim i będą posiadali odpowiednie zaświadczenia Izby Rzemieślniczej. (A)

Ostrożnie z paleniem w piecu

Kronika wypadków ostatnich dni jest ostrzeżeniem przed nieostrożnym obchodzeniem się z piecami. W wielu domach piece są zupełnie nieprzygotowane na sezon zimowy, a przez nieuszczerbnione otwory wydobywa się czad. Rejestruje się cały szereg wypadków zaczadzenia, mających miejsce w porze nocnej.

Wezóraj o godz. 5-ej rano wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Górną 11, gdzie w mieszkaniu dozorczyń uległy zaczadzeniu 3 osoby: Zaczek Stanisława, lat 37, Zaczek Stanisław — lat 17, Kapłuk Stanisława — lat 58. Lekarzowi Po-

gotowia udało się zacządzonego uratować. Chorych pozostawiono na kuracji w domu.

Zamość w trosce o dziecko

W ubiegłą niedzielę w Zamościu nastąpiło z inicjatywy „Caritasu” uroczyste otwarcie świetlicy dla najuboższej zamojskiej diatwy szkolnej.

Uroczystość zagał ks. Proboszcz Zawisza, podkreślając znaczenie powstania ciepłego ogniska dla biednej młodzieży.

Iganiami i nieśmiertelną artylerią pułk. Bema.

Na nic się nie zdało bohaterstwo ludu polskiego i wojska. Celowe zwleknięcie Skrzyneckiego zaprzepaściło powstanie. Kapitulacja Warszawy powstanie dobiła.

Dlaczego upadło powstanie, mające wszelkie szanse powodzenia: gotowość do walki narodu i wojska, poparcie rosyjskich demokratów, wojska carskie zajęte wojną na Krymie, powstanie w Belgii?

Powstanie upadło, ponieważ reakcja polska, której udało się w decydującym momencie uchwycić ster powstania, pragnęła za cenę wolności Polski zachować swą władzę nad chłopem, nad robotnikiem. Ponieważ panowie bali się reform wolnościowych, — uwłaszczenia chłopów — o które walczył chłop, robotnik, inteligent. Panowie przenieśli prywatę nad interes narodu.

Naród był chłopski, a Rewolucja bez uwzględnienia interesów wsi, była rewolucją bez chłopów, tzn. bez narodu.

„Społem” w Lublinie. Kierownik tego działu wydał wszystkie artykuły oprócz sera, twierdząc, że w magazynie sera nie ma. Jak się później okazało, ser był, ale w magazynie Oddziału Jajczarsko - Mleczarskiego „Społem”, o czym kierownik Działu Spożywczego nie wiedział. W kilka dni później kierownik transportu z Siedlec otrzymał skierowanie do Oddziału Mleczarsko - Jajczarskiego w celu wykupienia sera. Z niewytłumaczonych jednak przyczyn samochód i teraz sera nie przywiózł. Wobec upływu terminu „zwolnienia” przez Ministerstwo Aproprowiacji Siedlce zostały pozbawione sera.

Miejska Rada Narodowa w Białej Podl. pragnąc zapewnić swojej stolówce stały dopływ mięsa uchwaliła, iż Rzeźnia Miejska będzie pobierać na rzecz stołówek Zarządu Miejskiego 0,5 proc. mięsa ze zwierząt bitych dla osób prywatnych.

Sprawy te zostały poruszone na zjeździe powiatowych referentów aprowizacji, który odbył się w Lublinie. W związku ze sprawą mięsa w Białej Podl. wysłano natychmiast pismo zakazujące pobierania „mięsnego podatku”.

Na zjeździe referentów przedstawiono sprawozdania z sytuacji aprowizacyjnej terenu. Ze sprawozdań wynika, że sytuacja przedstawia się na ogół pomyślnie, a towary rozprowadzane są w terminie.

TRUDNO I DARMO

Bez losu miliona (1,000,000) nikt nie wygra.

A przydałby się przecież na nadchodzące święta Bożego Narodzenia

Ciągnięcie 4-ej klasy już 7 grudnia 45 milionów

przed nami do wygrania w tej jednej klasie. Zatem wszyscy

do MORAJNEGO po szczęśliwe losy

Czwartka losu kosztuje 200 zł a losy MORAJNEGO wygrywają Adres Kolektury Krakowskie Przedmieście 29. 5674

Kosztem wysiłku ludzi dobrej woli stworzono świetlicę i kuchnię „Caritas” wydającą 150 obiadów dziennie.

Szczególnie przyczynili się do powstania tej placówki: ks. Proboszcz Fr. Zawisza, przewodnicząca p. Antonina Akatowa, sędzia Godziszewski, inżynier X, którego artystyczne szkice Zamościa zdobią świetlice, pp. dr Braniccy, Skotniccy i Zdrojewscy, p. Ostrowska, p. Antoniszewska i inni.

Najmilszym dla dzieci punktem uroczystości był podwieczorek, po którym odbyły się występy młodocianych artystów. Walkowiakówna.

Kronika wypadków

Od źle założonej rury piecyka zapaliła się drewniana ściana szopy przy ul. 1-go Maja 26. Przybyła Straż Pożarna szybko zlikwidowała ogień.

Na szosie Lublin — Jastków samochód ciężarowy przejechał kulika Piotra mieszkającego wsi Wyokie, gm. Jastków Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ciężko ranego kulika do Szpitala Szarytek.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE URZĘDOWE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że od dn. 28.XI.46 r. do dn. 4.XII.46 r. będzie sprzedawana nafta dodatkowo dla ludności m. Lublina nie posiadającej oświetlenia elektrycznego na karty z m-ca listopada br. I, II, III kat. kupon Nr. 48 po 1 litrze.

Cena 1 litra nafty wynosi 11,50 złotych.

Zgłaszający powinni przedłożyć zaświadczenie gospodarza lub administratora domu o nieposiadaniu światła elektrycznego.

Miejsca sprzedaży.

1. Mazurek T., Bychawska 1, 2. Krajewska M., Leśna 11, 3. Suchniewicz, Piekarska 14, 4. Kuchnie wicz J., 3-go Maja 16, 5. Piłaszewski L., Placowa 24, 6. Kursa A., Przemysłowa 8, 7. Kwiecień W., Narutowicza 70, 8. Kowalska K., Fabryczna 6, 9. Kurant A., Pawia 20, 10. Czajka B., Plac Targowy 2, 11. Ciskowski K., Kalinowski 6a, 12. Niedzwiedzka W., Górna 14, 13. Stachyra W., Przemysłowa 13, 14. Gorgol W., Gromadzka 8, 15. Walczak J., Kalinowski 39, 16. Krzyżanowski St., Bychawska 72, 17. Rudnicki Tadeusz, Lipowa 1, 18. Iwa now Tymoteusz, Zielona 5.

Właściciele sklepów naftowych wyliczą się ze sprzedaży nafty do dnia 10.XII.46 r.

Za Prezydenta m. Lublina M. Szczepański, 5909L Naczelnik Wydziału

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10 sztuk czterokołowych wózków peronowych.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem na kopercie „oferta na dostawę

wózków peronowych“ należy składać do dnia 14 grudnia 1946 roku godz. 12.00 do skrzynki ofertowej Dyrekcji.

Bliższe informacje określające formę i sposób składania ofert, wysokość, formę i sposób złożenia wadium oraz wzory ofert otrzymać można w Oddz. Gospodarczym Dyrekcji ul. Szopena 9, III piętro, pokój 48 w godzinach urzędowych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo podziału dostawy, zmniejszenia lub zwiększenia ilości, wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i poniesienia jakichkolwiek odszkodowań. 5910L

NAUKA

KURSY KROJU DAMSKIEGO Wysockiego, sześciotygodniowe przygotowują do egzaminów czeladniczych. Zapisy, Lublin, Nowa nr. 19. 5819L

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 5833L

PRACA

KRAWIEC DAMSKI przyjmuje robotę i uczennicę. Noworybna 2-15. 5839

BUCHALTERA poszukuje Centrala Zaopatrywania Spółdzielni Wojskowych. Zgłoszenia, Lublin, Koliataja 3. 5889

KSIĘGOWY Buchalter poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia proszę kierować pod „Księgowy“. 5895

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardynska 28, telefon 34-87. 1217

PLACE, zabudowania, sprzedaż pomiaru, plany, Mierniczy Przysięgły, Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 5431

RURY calowe, plecyk trócienny sprzedam, Sieroca 9/2. 5853

CHOINKOWE SWIECIDEŁKA poleca wytwórnia wyrobów szklanych, Łódź, Piotrkowska 112-19, panter.

PALNIKI do lamp naftowych nr. 5 gwarantowane, w większych ilościach dostarcza ze składu Hurtownia Warszawa — Praga, Brzeska 8. 5856

KUPNO — sprzedaż mebli używanych. 8-to Duska 22, telefon 25-05. 5875

KAPCE, buty filcowe, pantofle domowe, męskie, damskie, dziecięce. Wytwórnia, Warszawa, Stalowa 33 m. 18. 5801W

WÓZEK głęboki „Konkon“, prawie nowy, sprzedam. Lubartowska 14 m. 9. 5901

DOM duży plac w śródmieściu, właściciela przedwojennego zaraz sprzeda BE-PE-HA, Szopena 26, telefon 11-09. 5879

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację nr. 196/I, wydaną przez Katolicki Uniwersytet Lubelski na nazwisko Lurek Henryk 5854

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RUK Biała Podlaska na nazwisko Zalewski Stanisław, zamieszkały w Mośolska, pow. Radzyń. 5838

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty na nazwisko Zalewski Bronisław, świadectwo prze mysłowe, oraz roczne rachunki na nazwisko Zalewski Michał. 5902

UNIEWAŻNIAM na trasie Tarnów — Dębica dokumenty: paszport belgijski na nazwisko Szewalska Bronisława, metrykę ślubu, wydaną w obozie dla repatriantów w Wetzlar, świadectwo ślubu cywilnego, wydane przez władze niemieckie, kartę repatriacyjną na nazwisko Janeczko Bronisława. 5900

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną, dowód tożsamości, wydany w Związku Radzieckim, oraz metrykę ślubu Jaminy z domu Bł, wszystko na nazwisko Kwiatkowski Stanisław. 5904

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenn kartę, wydaną przez gm. Brzeziny, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RUK Lublin na nazwisko Bronisz Ksawery. 5896

UNIEWAŻNIAM Książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stefana Kossakowskiego, zagubioną w dniu 26.XI.46 r. 5893

ZGUBIONO dowód na nazwisko Cichoci Stanisława, wydany przez gm. Wilkopol, poczta Kraśnik. 5906

RÓŻNE

PRZEPOWIADAM przyszłość z rąk, kart, fotografii. Graniczna 6 m. 5. 5908

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Od powiedz za zaliczeniem „Martyn“ Kraków, skrytka pocztowa 475. 5837L

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck.

Redaktor naczelny — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kłosa Bychawska 67. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnika“ w Lublinie.

A-9362

DANINA NARODOWA
utrwali granicę
nad Odrą i Nysą

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE

PRACOWNIKÓW C. Z. P. P. W.

Katowice, ul. Kościuszki Nr 30, tel. 369-41.

Prowadzi na prawach wyłączności sprzedaż podpałki

„Lofix“

„Lofix“ zastępuje drzewo,

„Lofix“ jest tańszy od drzewa,

„Lofix“ jest łatwy i wygodny w użyciu.

Przyjmuje zamówienia na wysyłki wagonowe po cenach fabrycznych

Poszukujemy powiatowych przedstawicieli.

Dla spółdzielni pierwszeństwo. 5905

WITOLD POPRZECKI

24

PANI DR. HANECZKA

Tegoż wieczoru pani doktor Anna Łabęcka wróciła do domu dość późno. Była już chyba siódma godzina, a pani Anna była dniem dzisiejszym wyjątkowo zmęczona.

Mimo to jednak bez cienia niechęci myślała o wieczorze, a raczej o nocy, na jaką była zaproszona.

— Właściwie... dawno mi się już należała jakaś rozrywka. Kiedy ja byłam u ludzi ostatni raz? Chyba jeszcze przed wojną... Co by tu włożyć na siebie, żeby nie krzyczało, a żeby nie okazać lekceważenia tym sympatycznym ludziom?

Wybór sukni jest dla niej rzeczą ważną, ale tylko z tego punktu widzenia. Anna nie lubi błyszczeć, zwracać na siebie zawistnych spojrzeń kobiecych i pożądlivych spojrzeń męskich, ale — nie chce też, żeby sobie ktoś pomyślał, że go lekceważy. Zawsze ten sam miły uśmiech ma dla pacjentów i znajomych, dla dozorczy domu i dla dyrektora szpitala, zawsze pogodna, oddaje, co się komu należy.

Teraz do kwestii wyboru sukni dochodzi jeszcze jeden motyw.

— Właściwie nie bardzo mam się po co stroić. Wątpię, czy tam zobaczę kogoś, kto mi się będzie tak bardzo podobał, jak ten mój zamachowiec...

„Ten mój zamachowiec...”

Nad tym zwrotem Anna zastanawia się dość

długo, i nie potrafi sobie odpowiedzieć, co się jej w tym człowieku podobało. Bo, że się jej podobał — to fakt, nie ulegający najmniejszej wątpliwości.

Mężczyźni w jej życiu nie odegrali dużej roli.

Będąc jeszcze małą dziewczynką, Anna po raz pierwszy zobaczyła rannego. Był to jeden z tych, co się porwali z motyką na słońce, jak wszyscy twierdzili, — bo w zamachu majowym stanął przeciw zamachowcom. Ciotka opatrzyła rany tego człowieka i przechowała u siebie aż wyzdrowiał, Anna zaś przez pięć lat jeszcze nie mogła zapomnieć czarnych oczu, wymownie zagładających do dna duszy, oczu tego człowieka. Może to była miłość, ale jeśli była — to miłość pensjonarki, rozdurzająca, ale nie głęboka, miłość, która się zawsze kończy bardzo poetycznie, zostawia wiele śladów w albumie, czy brulionie do zapisywania własnych i cudzych wierszy, nie zostawia jednak prawie żadnych śladów — w życiu.

Może dopiero drugim był Roman.

Ale po Romanie wszelki ślad zaginął i ani Czerwony Krzyż, ani poselstwo szwajcarskie nie się nie potrafiły dowiedzieć.

I dopiero — „ten mój zamachowiec“.

Anna nigdy nie potrafiłaby sobie odpowiedzieć na pytanie, jak się to stało, czy musiało się tak stać, jak się stało? Czy umiałaby naprzykład — odmówić mu schronienia? Dlaczego właśnie wtedy przypomniał się jej ów dowcipny pomysł Cyrana de Bergerac i dlaczego tak szybko „przetłumaczyła“ go na obecne polskie stosunki?

Jakiż to los dobry czy zły pokierował wtedy jej czynami, tak, że uratowała życie człowiekowi dotychczas nieznanemu?

— Jeśli tak jest, jeżeli ja naprawdę uratowałam mu życie — myśli — to jednak powinien mi być wdzięczny i powinien się pokazać. Z przyjemnością popatrzyłaby na niego, z przyjemnością porozmawiała...

Siedząc przed lustrem, Anna poprawia ciagle niesforne włosy, które nie chcą się wcale układać. Ondulacja „w prezencie od Pana Boga“ jest czasem dość kłopotliwa, a od pewnego czasu Anna ma coraz większą ochotę na to, żeby ładnie wyglądać.

Naraz wybucha prawie głośnym śmiechem.

— Przecież się nie zakochałam w tym zamachowcu! — śmieje się ze swych myśli, pudrując poraz ostatni dwa głębokie w tej chwili dołeczki twarzy. — To by dopiero było niepoważne...

I aby na dobre odpędzić tę myśl, postanawia że dziś właśnie będzie się bawić na zabój i flirtować, bo przecież...

— Chyba mi się coś jeszcze od życia należy, a nie samo tylko rzeźnictwo w szpitalu — konkluduje wesoło, kładąc kapelusz.

Jest już za dziesięć minut dziesiąta. Najwyższa pora wyjść, złapać jakąś riksę i jechać, bo żadnym innym środkiem lokomocji nie można by zdążyć.

— Ciekawam też, jak tam będzie? — myśli, wspominając podobne eskapady z dawnej, przedwojennej swojej przeszłości...

(D. c. n.).

Pierwszy krok bokserski

Dzisiaj w sali bokserskiej Domu Żołnierza rozpoczynają się walki Pierwszego Kroku Bokserskiego. Ponieważ wpłynęły zgłoszenia kilkudziesięciu zawodników, zanosi się na dość bogaty przegląd naszego narybku pięściarskiego. Lustracja klubów dokonana przez Kapitała Sportowego Lubl. OZB wykazała, że zawodnicy są dobrze przygotowani, tak, że walki zapowiadają się bardzo ciekawie.

Organizatorzy przypominają, że w myśl postanowień OKZS do cen biletów doliczać się będzie 10 proc. z przeznaczeniem na budowę pałacu sportowego.

Finały odbędą się w poniedziałek w sali teatralnej Domu Żołnierza.

Gimn. Mechaniczne przoduje w piłce ręcznej

W dalszym ciągu Międzyszkolnego Turnieju Piłki Ręcznej, rozegrane zostały dwa spotkania. W siatkówce żeńskiej Gimn. Vetterów pokonało Gimn. Arciszowej 2:1 (16:6, 10:15, 15:13). Sędziował prof. Reizner.

W koszykówce męskiej w finale reprezentacja Gimn. Mechanicznego spotkała się z Gimn. Szczęcha.

Po zaciętej grze zwyciężyło Gimn. Mechaniczne 18:13 (10:6, 3, zdobywając tytuł mistrza szkół lubelskich w koszykówce. Należy zaznaczyć, że Gimn. Mechaniczne zdobyło również mistrzostwo w siatkówce. Kosze dla Gimn. Mechanicznego zdobyli: Wójtowicz — 8, Mastalarz — 6, Hałas i Ruszkowski — po 2. Strzelcami koszy dla Gimn. Szczęcha byli: Chandz

i Kister — po 4, Cwikliński i Tusiński — po 2 i Nadworski — 1. Sędziowali prof. A. Strycharzewski i J. Cieśliński.

KOMUNIKAT Lubelskiego Klubu Motocykl.

Lubelski Klub Motocyklowy zawiadamia, że:

1. Zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji, wszystkie prywatne motocykle, uprzednio zarejestrowane na Klub, muszą w terminie do końca listopada br. zostać przerejestrowane na swych właściwych posiadaczy. Kto nie uczyni tego w w/w terminie, ten z dniem 1.12 br. traci motocykl na rzecz Państwa.

2. Motocykle, które już posiadają rejestrację prywatną, mogą kursować bez rozkazów wyjazdu, po uprzednim uzyskaniu odpowiedniego zaświadczenia z Okręgowego Urzędu Samochodowego w Lublinie.

Obrady nad upowszechnieniem WF.

W środę 27 bm. w sali WUWF i PW odbyło się zebranie zwołane przez Wojewódzki Urząd WF i PW z udziałem przedstawicieli: Kuratorium Okr. Szkolnego, Okręgowych Związków Sportowych, Okręgowych Związków Młodzieżowych, Okr. Kom. Zw. Zaw. Woj. Komitetu O pieki Społ., PCK i RTPD. Zabrakło jedynie przedstawiciela Samopomocy Chłopskiej.

Konferencję zajął dyrektor Woj. Urzędu WF i PW, prof. Gerłowski, zaznając, że zebranych z wytycznymi PUWF w zakresie przeszkolenia kadr instruktorów. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele Kuratorium, OKZZ, „Wici”, O pieki Społecznej, Lub. OZPN-u.

Obecni z uznaniem przyjęli projekty upowszechnienia kultury fizycznej wśród młodzieży, szerokich mas miejskich i wiejskich.

„INFORMATOR LUBLINA”

„MEBLE” szafa 3 drzwiowa, toaleta, stoliki pod radio, kredensy, szafki kuchenne, otomany, stół, parawany i t. d. TANIO. Zamojska 3 wejście po schodach w dół. 5884

Zakład Elektrotechniczny
W. BAKOWSKI
Białostocka Nr 3, telefon 28-85
Instalacja światła i siły — przewijanie motorów.



KURSZY SZOFERSKIE
z przeszkoleniem w warsztatach
L. ZAMBELLI
LUBLIN, Zmigród 6 tel. 12-18 5212

MEBLE BIUROWE:
biurka, stoły, szafy, stoliki pod maszynę, krzesła i wieszaki gięte, oraz kredensy kuchenne i łóżeczka dziecięce

poleca firma
Jan Zawisza
Lublin, ul. Królewska 11 tel. 32-23

**SYPIALNIE
STOŁOWE
TAPCZANY
ŁÓZKA DZIECIENNE**

Mieczysław Kowalski
ZIELONA 5, 103 telefon 22-22

Spółdzielnia Pracy Niewidomych

Lublin, 1-go Maja 41. Telefon 16-79

Wytwarza szczołki wszelkiego rodzaju, szczołki do podłóg, do ubrania, butów, do szorowania i t. p. Szczołki wykonywane są przez samych niewidomych.

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA.

Sklep posiada artykuły gospodarstwa domowego, np. naczynia kuchenne, emaliowane porcelanę, naczynia szklane, wycieraczki i inne artykuły użytku codziennego.

Spółdzielnia nasza zakupuje surowce szczołkarskie jak włos, szczecinę przerobioną i t. p.
POPIERAJĄCIE SPÓŁDZIELNIĘ NIEWIDOMYCH. 4967

Gotowe oraz na zamówienie **AMERYKANKI**

Fotele — Kanapy — Łóżka

Tapczany — Otomany — Kozetki

Materace — Łóżka polowe

wykonuje solidnie i tanio

POMORSKI ZAKŁAD TAPICERSKI

WAWRZYNIEC POTARSKI Lublin, Szopna 4 tel. 38-73

4547

Foto „ORCHIDEA”

Wykonuje 3128
portrety z każdej fotografii
Fotografie na porcelanie do pamiątek
Skala radiowa — kopie dokumentów
Wykonuje szybko i solidnie
Lublin, Królewska 2 Telefon 17-55

Firma **BRACIA RAKOWSCY**
polecą artykuły wodociągowe
kanalizacyjne i sanitarne
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 127

Wytwórnia Kamieni Młyńskich
i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMŁYN”

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26

poleca: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurty, klingerki, łożyska kulkowe i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15
BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4 tel. 12-26 3125

MYDŁO

„SIEW”

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich

sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 1125

Księgarnia Lubelska
Bernardyńska 8

Sprzedaje
podręczniki szkolne, beletrystykę, literaturę dziecięcą i książki naukowe z różnych dziedzin.
Znawcom polecamy nasz dział „Antykwaryczny”.
Prowadzimy również dział materiałów piśmiennych.

Uwaga na adres. 5347
Bernardyńska 8
Telefon 39-40

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania
pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2774

MYDŁO do mycia, prania JAWA PASTA do obuwia JAWA

Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

ZAKŁADY MECHANICZNE „Praca” Probstwo 7

produkcja

ślabki do butów w pełnym asortymencie, blaszki do łyżew, paski do kabli elektrycznych i inne

5890 Ceny hurtowe

**Materiały piśmienne,
pomocze szkolne, artykuły biurowe.** 4968

poleca: **BAZAR SZKOLNY**
Irena Krychowska
Lublin, Narutowicza 13, tel. 33-92.
Sprzedaż i naprawa wiecznych piór,

Pierniki

Karmelki 5871

Marmoladki

Bomby czekoladowe

L. WOJCIECHOWSKI

Hurt S-to Daska 22

Młodzież redaguje i czyta nową gazetę

„MŁODA RZECZPOSPOLITA”

Nowy numer tego najpopularniejszego tygodnika do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży pras codziennie. 4449

WYKWINTNE UPOMINKI na Św. Mikołaja nabędziesz w Perfumerii

„IRIS”
Lublin, Krak. Przedmieście 29 telefon 27-65

**Świecidełka — Lusterka
Szkło — Porcelana — Fajans** 58921

sprzedaż hurtowa ze skład na miejscu
Hurtownia Nr. 6

PORCELANY, FAJANSU I WYROBÓW SZKŁANYCH — CENTRALI ZBYTU W ŁODZI
R. Wengerek Lublin, Zamojska 4 tel. 30-38